

Gromyko odleciał z Nowego Jorku

Andriej Gromyko, minister spraw zagranicznych ZSRR i przewodniczący delegacji radzieckiej na XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ opuścił w środę wieczorem Nowy Jork, udając się w drogę powrotną do kraju.

Na lotnisku nowojorskim Gromyko złożył następujące oświadczenie:

„Prace XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ dowiodły, że większość krajów, które tworzą rodzinę Narodów Zjednoczonych, dąży do złagodzenia napięcia międzynarodowego i usunięcia groźby nowej wojny. Związek Radziecki wnosil i nadal będzie wnosil wkład w walkę o pokój, złagodzenie napięcia międzynarodowego oraz zapewnienie niezawisłości i suwerenności narodów.

Uczestników sesji czeka jeszcze długa i pełna napięcia praca. Ich obowiązkiem jest nie zawieść nadziei narodów i powziąć decyzje, które stanowiąby zapórę nie do przebycia dla sił agresji i obroniłyby suwerenne prawa narodów. (PAP)

Inspekcja McNamary

Sekretarz obrony USA McNamara odbywający obecnie podróż inspekcyjną po Wietnamie południowym, w czwartek rano znalazł się w odległości 3 km od południowego krańca strefy demilitaryzowanej. Helikopter, którym leciał McNamara osłaniały liczne helikoptery wojskowe oraz myśliwce USA. (PAP)

• Amerykanie nadal bombardują DRW • Rusk broni prawa do ingerencji

Na Demokratyczną Republikę Wietnamu w dalszym ciągu spadają amerykańskie bomby. W czwartek piraci powietrzni USA bombardowali gęsto zaludnione miejscowości oraz obiekty przemysłowe w różnych częściach Wietnamu północnego.

Te barbarzyńskie naloty nie uchodzą za bezkarnie. W środę nad północno-wietnamskimi prowincjami Nam Ha i Nghe An zestrzelone zostały dwa amerykańskie samoloty. Tak więc do dnia 12 października liczba amerykańskich maszyn straconych nad terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu wyniosła 1.494.

* Sekretarz stanu USA, Rusk, oświadczył w środę na dorocznej konferencji Stowarzyszenia Armii Amerykańskiej, że USA nie pragną rzekomo spełniać roli światowego żandarma.

Niemniej jednak Rusk, bronił prawa do ingerencji w sprawy innych krajów pod

Dziennikarz z Moskwy gościem „Głosu“



W ramach tradycyjnej wymiany międzyredakcyjnej „Głosu“ i moskiewskiej gazety KC KPZR „Sowietskaja Rossija“ przybył do nas redaktor Jewgieni Syrcow. Radziecki gość nie pierwszy raz przebywa w naszym mieście — w 1945 roku uczestniczył w walce o jego wyzwolenie. Teraz interesują go głównie problemy polityki wielkopolskiej, zamie na ponadto zwiedzić Warszawę, Kołocze Lublin (również przemysłowe niegdyś żołnierskie miasteczko) oraz Kraków, atrakcyjny dla niego (jest zamilowanym artystycznym amatorem), jako młodość podcazas jednego z wypadów do Moskwy w okolicie Poznania.

Fot. — K. Przychodzki



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB piątek, 14. X. 1966 r. Nr 244 (7051)

Z pobytu delegacji polskiej w ZSRR

Wiec przyjaźni w uralskiej fabryce maszyn

Przemówienia J. Cyrankiewicza i A. Kosygina

13 bm. delegacja partyjno-rządowa PRL w towarzystwie szefa rządu radzieckiego Aleksieja Kosygina oraz innych osobistości odwiedziła wielką fabrykę maszyn ciężkich na Uralu im. Sergo Ordzonikidze.

Po zapoznaniu się z poszczególnymi działami produkcji a szczególnie urządzeniem do ciągłego wytopu stali, delegacja polska udała się na wielki wiec przyjaźni, który zgroma-

dził wielotysięczne rzesze robotników i pracowników zakładu. Na wiecu tym m. in. prze mówienie wygłosił prezes Rady Ministrów PRL, Józef Cyrankiewicz.

Mówca podziękował zebranym za liczne i gorące wyrazy przyjaźni i braterstwa z narodem polskim okazane delegacji ze strony robotników zakładu i ludności Świerdłowska oraz przekazał im i całej ludności rejonu uralskiego serdeczne pozdrowienia od pracowników przemysłu maszynowego, polskiej klasy robotniczej i całego narodu polskiego.

Dokończenie na str. 2

T. Żiwkow został przyjęty przez de Gaulle'a

Przebywająca we Francji bułgarska delegacja rządowa pod przewodnictwem premiera Todora Żiwkowa zakończyła podróż po południowych departamentach Francji. W środę wieczorem goście bułgarscy przybyli do Paryża. Na lotnisku Todora Żiwkova i towarzyszące mu osobistości powitali: premier Francji George Pompidou, minister spraw zagranicznych Maurice Couve de Murville oraz inni przedstawiciele rządu francuskiego.

Premier Pompidou oświadczył na lotnisku, że wizyta bułgarskiej delegacji rządowej świadczy o wzajemnym pragnieniu umacniania kontaktów, które Francja i Bułgaria z wzajemną korzyścią nawiązały we wszystkich dziedzinach.

Ze swej strony Todor Żiwkow wyraził przekonanie, że rozmowy, które delegacja będzie prowadziła we Francji przyczynią się do umocnienia stosunków między obu krajami we wszystkich domenach.

W czwartek Todor Żiwkow został przyjęty przez prezydenta Francji de Gaulle'a.

Willy Brandt w Berlinie demokratycznym

W środę w siedzibie ambasady radzieckiej w Berlinie demokratycznym odbyło się spotkanie ambasadora ZSRR w NRD P. A. Abrasimowa z nadburmistrzem Berlina zachodniego, przewodniczącym Socjaldemokratycznej Partii Niemiec, W. Brandtem. Podczas rozmowy dokonano szczerzej wymiany poglądów na sprawy będące przedmiotem wspólnego zainteresowania. (PAP)

Jedynie w Polsce

Muzeum Poczty obchodzi jubileusz

Muzeum poczty we Wrocławiu — jedynie w Polsce — obchodzi w 45-lecie istnienia. Założone w Warszawie w roku 1921 już przed wojną znane było z bogactw zbiorów. W czasie wojny większa część eksponatów została zniszczona lub wywieziona przez okupanta. We Wrocławiu muzeum istnieje od 10 lat.

Wśród ponad 10 tys. eksponatów znajdują się tu ciekawe zbiory sprzętu pocztowego — tablicki pierwszych pocztylionów polskich, skrzynki na listy, zegary pocztowe, plombowniki, datowniki, pocztowe słupy drogo-

Uznanie dla A. Rapackiego

W uznaniu zasług położonych dla sprawy pokoju świata towarzyszącemu poszanowaniu praw narodów i współpracy między narodami opartej na wzajemnym szacunku meksykańska Akademia Prawa Między narodowego jednomyslnie przyznała ministrowi spraw zagranicznych PRL Adamowi Rapackiemu tytuł honorowego członka „Academicus honoris causa”.

Założona przez Benito Juareza akademia należy do przodujących na świecie ośrodków prawa międzynarodowego. Wśród osób powołanych na członków honorowych akademii w roku 1966 obok polskiego męża stanu znajduje się sekretarz generalny ONZ — U Thant. (PAP)

Warunki dla Smitha

W środę premier Wilson zaprosił na posiedzenie przy drzwiach zamkniętych niektórych członków gabinetu brytyjskiego. Jak twierdzą agencje zachodnie, premier przedstawił zebranym ostateczny projekt warunków, jakie mają być zakomunikowane reżimowi Smitha, przypuszczalnie w tym tygodniu.

Projekt warunków dla Rodezji opracowany był przez ministra do spraw Commonwealthu, Bowdena, po powrocie z Salisbury. (PAP)

„Gaudeamus“ w PWSM

Uroczystość inauguracyjna nowego roku akademickiego w poznańskiej Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej otwierają dźwięki starej pieśni, śpiewanej przez chór studentek.

Na podium gromadzi się Senat uczelni oraz zaproszeni goście. Przybyłych przedstawicieli władz m. in.: wiceprzewodniczącą Prezydium RN m. Poznania W. Klawiter, zastępcę kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR S. Kaczmarka i konsula ZSRR — S. W. Kolaskina, przedstawicieli

Odczyty w polskim instytucie w Londynie

W związku z obchodami Tyśiąclecia Państwa Polskiego Polski Instytut Kulturalny w Londynie rozpoczął 11 bm. serię odczytów wybitnych przedstawicieli naszej nauki i kultury. Inauguracyjny wykład pt. „Wkład Polaków do światowej nauki i techniki” wygłosił dziekan wydziału historii i techniki Politechniki Warszawskiej, prof. Eugeniusz Olśowski. Odczyt zgromadził liczne grono przedstawicieli brytyjskiego świata nauki i kultury, w tym członków Królewskiej Akademii Nauk.

Rowicki dyrygował koncertem w Tokio

10 bm. w tokijskim Metropolitan Festival Hall odbył się pierwszy koncert Filharmonii Narodowej pod batutą W. Rowickiego. Obecni byli: brat cesarza Japonii książę Takamatsu i księżniczka Takamatsu, wiceminister Shimoda, prezes „Mainichi Shimbun” Ueda, korpus dyplomatyczny, liczni przedstawiciele tokijskiego świata muzycznego. Po koncercie odbyło się przyjęcie wydane przez ambasadora PRL W. Domagałę.

Wieniec na grobach bohaterów

Dzień Wojska Polskiego w kraju i na świecie

12 października — w Dniu Wojska Polskiego — społeczeństwo stolicy złożyło hołd pamięci żołnierzy poległych w walkach o wolność ojczyzny.

Przy Grobie Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa zgromadzili się licznie mieszkańcy Warszawy i młodzież.

Wieniec złożyli przedstawiciele Ogólnopolskiego Komitetu FJN, Ministerstwa Obrony Narodowej, MO, ZG ZBoWiD, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz zakładów pracy.

Podobna uroczystość odbyła się następnie na cmentarzu — Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, przy pomniku warszawskiej Nike, przy pomniku I Armii, pomniku Partyzantów oraz na Płycie Czerniakowskiej.

Na placu Zwycięstwa przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta odprawa wart garnizonu stołecznego. W Dniu Wojska Polskiego warty pełniły: Kompania Honorowa WP, I Warszawska Zmechanizowana Dywizja im. Tadeusza Kościuszki oraz Wojskowa Służba Wewnętrzna.

Dzień Wojska Polskiego obchodzone uroczystości w całym

kraju. W poszczególnych miastach odbyły się akademie i wieczornice oraz spotkania społeczeństwa i młodzieży z przedstawicielami WP.

M. in. w Poznaniu na Starym Rynku odbyła się uroczysta odprawa wart garnizonowych.

Przed wejściem do Ratusza poznańskiego, w którym spoczywa serce gen. Henryka Dąbrowskiego, żołnierze WP zaciągnęli wartę honorową.

W Nowym Mieście, pow. Jarocin odbyła się 12 bm. uroczystość z okazji XXIII rocz-

Dokończenie na str. 2

Kim Ir Sen sekretarzem generalnym KC PPK

W środę w Phenianie odbyło się plenum Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei. Plenum zaaprobowало jednomyślnie rezolucje uchwalone na zakończonej w dniu 12 bm. konferencji partii pracy Korei. Plenum podjęło uchwałę w sprawie częściowej zmiany organizacyjnej struktury partii. Plenum powołało prezydium Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei dla zajmowania się codziennymi sprawami powstającymi w toku działalności partyjnej i państwowej.

Plenum postanowiło zamiast stanowisk przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego KC PPK wprowadzić funkcję sekretarza generalnego i sekretarzy KC oraz utworzyć Sekretariat Komitetu Centralnego. Na sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Partii Pracy Korei powołany został Kim Ir Sen. (PAP)

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
INFO-WE-TELEFONEM
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
INFO-WE-TELEFONEM-PAP-RADIO

Przemówienie I. Gandhi

Premier Indii Indira Gandhi oznajmiła w środę na masowym wiecu w Siligury (stan zachodnia Bengalia), że demokracja, socjalizm, jedność i pokój stanowią główne zasady, na których opiera się polityka Indii.

Turyści na Wawelu

Mimo późnej pory roku nadal nie słabnie frekwencja w Muzeum Wawelskim w Krakowie. Zwiedzających jest więcej niż np. we wrześniu. Średnio roczna frekwencja w państwowych zbiorach sztuki na Wawelu zbliża się do liczby ok. 1,5 mln. zwiedzających. Dzięki temu Wawel zalicza się do najliczniej uczęszczanych muzeów w świecie.

NRD w sekundach...

Co 24 sekundy opuszcza taśmą produkcyjne fabryki Sangerhausen (NRD) nowy rower. Co 25 sekund w drukarniach NRD powstaje 75 książek. W zakładach radiowo-telewizyjnych NRD co 23 sekundy montowany jest aparat radiowy — a co 24 sekundy — telewizor.

Po huraganie Inez

Agencja AP podaje, że w środę utonęło 15 członków ekipy ratowniczej niosącej pomoc ofiarom huraganu Inez w Meksyku. Ich łódź przewróciła się na wodach wzburzonej rzeki Tamesi.

Jak wynika z nieoficjalnych danych, huragan Inez spowodował śmierć 251 osób.

Katastrofy samolotów

W środę w pobliżu miejscowości Indian Springs w stanie Nevada zderzył się podczas lotu treningowego dwa samoloty odrzutowe. Jedna z maszyn rozbiła się, a dwóch członków załogi zginęło. Druga zdołała wylądować.

Przedwyborcze wystąpienia Johnsona

Prezydent Johnson odbył w środę podróż przedwyborczą po Nowym Jorku, w celu udzielenia osobistego poparcia lokalnym kandydatom partii demokratycznej w nadchodzących wyborach. Nad bezpieczeństwem prezydenta czuwało przeszło 3 tys. policjantów. Tematem wystąpień Johnsona na wiecach politycznych były zagadnienia wewnętrzne.

W Brooklynie podczas przemówienia Johnsona dwukrotnie występowały grupy demonstrantów protestujących przeciwko wojnie w Wietnamie. To samo powtórzyło się w Salisbury Park w okręgu Nassau. W obu wypadkach interweniowała policja. Prezydent udał, że nie zauważył tych wystąpień. (PAP)

Genne badania

Zamrażanie krwi do minus 196 st.

Krew można przechowywać nie dłużej niż 3 tygodnie. Dla tego też wynalezione metody konserwowania jej w temperaturze ciekłego azotu (196 st. poniżej zera) porównuje się do epokowego odkrycia, jakim było w hematologii wyodrębnienie grup krwi.

Badania nad tym zagadnieniem prowadzi u nas wspólnie inżynierowie z Centralnego Laboratorium Chłodziwa i lekarze z Zakładu Konserwacji Krwi Instytutu Hematologii. Dzięki ich inicjatywie skonstruowano urządzenie chłodnicze, które zawiera pojemniki do zamrażania krwi. Zamrożona w nim na „kamień” krew może być przechowywana nawet przez kilka lat. Blisko półroczne doświadczenia prowadzone w Instytucie Hematologii przebiegają pomyślnie. (PAP)

Działacz KPD skazany w NRF

Jak informuje ADN, trybunał w Dusseldorfie skazał we wtorek b. deputowanego do krajowego parlamentu, z ramienia KPD, Willi Spichera, na 9 miesięcy więzienia. Oskarżono go o przynależność do „Centralnej Rady dla obrony Praw Demokratycznych” oraz „Wspólnoty Nadrenii-Westfalii w Obronie Praw Narodu”.

W wyroku, wydanym przeciwko temu 68-letniemu działaczowi, który spędził długie lata w hitlerowskich obozach koncentracyjnych, stwierdza się, że należał do „przestępczych organizacji” i prowadził agitację przeciwko rządowi NRF. (PAP)

Dzień Wojska Polskiego

Dokończenie ze str. 1

nicy powstania Wojska Polskiego. Młodzież tego miasta otrzymała nową 8-klasową szkołę. Szkole nadano imię twórcy Legionów — generała Henryka Dąbrowskiego, który żył w pobliżu Winnogórze.

DALSZE DEPESE

Na ręce ministra obrony na rodowej, Marszałka Polski Mariana Sychalskiego nadeszły 12 bm. z zagranicy dalsze depesze gratulacyjne z okazji Dnia Wojska Polskiego. Depesze z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami przesyłał: naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — członek Układu Warszawskiego, marszałek Andriej Greczko, minister obrony narodowej Węgierskiej Republiki Ludowej Lajos Czinege, minister rewolucyjnych sił zbrojnych Kuby — Raul Castro Ruz, minister obrony narodowej Mongolskiej Republiki Ludowej, gen. płk Dż. Łechawasuren oraz szef komendy wojskowej Centralnego Komitetu Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego — Tran Nam Tung.

ZA GRANICĄ

W moskiewskim Domu Przyjaźni c. była się 12 października z okazji 23 rocznicy Wojska Polskiego uroczystość, na której obecni byli przedstawiciele sił zbroj-

Przemówienia Józefa Cyrankiewicza i Aleksieja Kosygina na wiecu przyjaźni

Dokończenie ze str. 1

J. Cyrankiewicz stwierdził dalej, że dobre imię zakładu szeroko jest znane w Polsce, zwłaszcza wśród załóg tych na szczyt przedsiębiorstw przemysłowych, dla których zakład dostarczał maszyn i urządzeń produkcyjnych, przyczyniając się tym samym do budownictwa socjalizmu i w naszym kraju.

W imieniu delegacji mówca podziękował załozce zakładu i przekazał wyrazy uznania za dostawy i doniosły wkład zakładu do wspólnego dzieła budowy socjalizmu w Związku Radzieckim, w Polsce i w innych krajach socjalistycznych.

Polskę i Związek Radziecki łączy nierozdzielne więzy wzajemnej współpracy. Dzisiejsze braterskie stosunki polsko-radzieckie poprzedziła proletariacka solidarność łącząca od wielu dziesiątków lat polskich i rosyjskich robotników. Historia rewolucyjnych walk wyzwolenia polskiej klasy robotniczej splata się z historią rosyjskiego ruchu rewolucyjnego. Jeszcze w latach międzywojennych cele walki polskiej klasy robotniczej oświecał blask uralskich pieców Magnitogorska. Pięknie o tym pisał polski rewolucyjny poeta Władysław Broniewski.

Nowe, braterskie stosunki polsko-radzieckie wykazywały się we wspólnej walce z wspólnym wrogiem, scementowała je wspólnie przelana krew w walce z Niemcami hitlerowskimi w latach drugiej wojny światowej.

I odąd bieg historii stosunków między naszym i waszym krajem, między narodem polskim i radzieckim skierowany został w nowe tożysko. Współpraca polsko-radziecka, której zakres stale się poszerza, ma przed sobą nieograniczone pole dla dalszego rozwoju. Temu też służą wzajemne wizyty składane przez przedstawicieli obu państw i narodów. Ten cel przyświeca także obecnej wizycie naszej delegacji znajdującej pełne poparcie ze strony przedstawicieli partii i rządu radzieckiego.

Tematem naszych rozmów i ustaleń są sprawy wzajemnych dwustronnych stosunków głównie natury gospodarczej, jak też sprawy o zasięgu szerszym dotyczące sytuacji międzynarodowej. Zakres naszej współpracy gospodarczej i jej dynamikę ilustrują wzajemne obroty towarowe. W ciągu ostatnich 10 lat wzrosły one ponad 2,5-krotnie. Związek Radziecki jest naszym głównym partnerem handlowym. Na rynek radziecki kierujemy około jednej trzeciej naszego eksportu. W 1965 roku wartość tego eksportu wyniosła ponad półtora miliarda rubli.

Braterska przyjaźń, pomoc wzajemna i jedność ideowa Polski i Związku Radzieckiego posiadają ogromne znaczenie nie tylko dla obu naszych krajów. Są także doniosłym czynnikiem w walce o jedność całej wspólnoty socjalistycznej. Obecna sytuacja bardziej niż

kiedykolwiek wymaga wartości wszystkich sił socjalistycznych w walce z imperializmem.

Szczególne miejsce w ogólnej strategii amerykańskiej zajmuje barbarzyńska wojna prowadzona przez USA w Wietnamie. Agresja imperializmu amerykańskiego w Wietnamie, jego interwencja w Ameryce Środkowej i południowej, na kontynencie afrykańskim są jaskrawym wyrazem polityki gwałtu i dyktatu, a pokojowa frazeologia Waszyngtonu ma na celu przyśpieszenie faktycznej roli imperializmu amerykańskiego. Rolą zandarmu światowej reakcji. Amerykański „eksport kontrowersji” obliczony jest na sparaliżowanie i uśmierzenie rewolucyjnego potencjału ruchów narodowo-wyzwolenia, na podporządkowanie sobie krajów tzw. trzeciego świata. Są to jednak złudne nadzieje, bo jak wskazuje cała historia nie da się zatrzymać żadną siłą nieuchronnych procesów wytyczających dążenie do wolności i walkę o wolność. Z bólem należy stwierdzić, że możliwości naszego przeciwdziałania ofensywie sił imperializmu utrudnione są na skutek rozłamowej polityki kierownictwa ChRL osłabiającej jedność antyimperialistycznego frontu. Linia ta wyrządza szkodę w pierwszym rzędzie sprawie walki narodu wietnamskiego, rozzuchwała imperialistycznych agresorów.

Partia nasza i Polska Ludowa przepełnione są dążeniem aby nadal umacniać przyjaźń i braterstwo obu naszych krajów i narodów, aby pomnażać siły obozu socjalistycznego. Zjednoczone siły socjalizmu zdolne są postawić tamę dążeniom imperializmowi.

W Berlinie zachodnim

Również przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin przemawiał w czwartek na wiecu przyjaźni radziecko-polskiej w Świerdłowsku. W przemówieniu swym zaznaczył, że Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Polska Zjednoczoną Partię Robotniczą, rządy Polski i Związku Radzieckiego łączy całkowita jedność poglądów na najważniejsze zagadnienia doby współczesnej.

Kosygin podkreślił, że jedność i wartość państw socjalistycznych — to najważniejszy czynnik pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Dowodzi tego sytuacja, jaka wytworzyła się w Europie.

Mówca stwierdził, że zagrożenie pokoju i bezpieczeństwa w Europie jest rzeczą realną i że nie można się z nim nie liczyć. Zapewnienie bezpieczeństwa europejskiego oznacza przede wszystkim zapewnienie nienaruszalności granic w Europie, wykluczenie możliwości dopuszczenia Niemiec zachodnich do broni jądrowej, unieszkodliwienie sił odwetowych i militarystycznych, przyjęcie za punkt wyjścia faktu istnienia dwóch państw niemieckich.

Inna sytuacja wytworzyła się obecnie w Azji — ciągnął Kosygin — tutaj trwa agresja Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Gdyby amerykański imperializm spotkał się ze wspólną odprawą ze strony wszystkich krajów socjalizmu, z ich jednolitą polityką, to nie ulega wątpliwości, że w krótkim czasie nastąpiłby koniec jego poczynań w Wietnamie i że agresja zostałaaby powstrzymana. Poważną przeszkodą w walce o tę świętą sprawę stało się stanowisko Chin, które przynosi coraz większą szkodę interesom wietnamskiego narodu, interesom światowego socjalizmu.

Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki — powiedział Aleksiej Kosygin — dokładać wielkich starań, ażeby unormować stosunki z Komunistyczną Partią Chin, z Chińską Republiką Ludową, przezwyciężyć trudności istniejące w światowym ruchu komunistycznym, doprowadzić do jego zespolenia na gruncie marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego, i chociaż w Pekinie odrzucono wszystkie propozycje i konstruktywne kroki zmierzające do tego celu, partia nasza jest całkowicie zdecydowana kontynuować walkę o przywrócenie i umocnienie jedności z chińskimi komunistami i wielomilionowym narodem Chin.

Sprawa zespolenia krajów socjalistycznych, komunistów na całym świecie, sprawa obrony świętego sztandaru marksizmu-leninizmu wymaga udziału zdecydowanej odprawy tym, którzy usiłują rozbić jedność światowego ruchu komunistycznego, którzy nie zaprzestają dywersji wobec wspólnej oporowanej generalnej linii partii marksistowsko-leninowskiej, zatwierdzonej w deklaracji z 1957 r. i oświadczeniu z 1960 r.

Wydarzenia zachodzące w Chinach w związku z tzw. „wielką rewolucją kulturalną” oraz inne

fakty ostatnich czasów — powiedział przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — świadczą, że przy wódcy chińscy posuwają się coraz dalej na drodze prowadzącej do rozłamu i polityką swoją wyrażają poważną szkodę sprawie walki o socjalizm, o wolność narodów, sprawę zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Swoją odmową prowadzenia wspólnej, uzgodnionej walki z imperializmem i reakcją w Wietnamie i innych rejonach kuli ziemskiej, wystąpieniami przeciwko krajom socjalistycznym, swoją rozłamową polityką w międzynarodowym ruchu komunistycznym przywódcy Chin oddają wielką przysługę amerykańskiemu imperium, wszystkim wrogom socjalizmu, wrogom pokoju i postępu.

Jak podkreślił Aleksiej Kosygin, Związek Radziecki wesoły z Polską i innymi krajami socjalistycznymi czyni wszystko co możliwe w obecnej sytuacji, w celu okazania pomocy i poparcia narodowi wietnamskiemu.

Państwa — strony Układu Warszawskiego na konferencji bukareszteńskiej ostrzegły rząd USA przed odpowiedzialnością jaką obarcza się wobec całej ludzkości kontynuując eskalację agresji — oświadczył Kosygin. (PAP)

Uroczystość z okazji

polskiego Milenium

8 bm. wieczorem odbyła się w Berlinie zachodnim uroczystość poświęcona Tysiącleciu Państwa Polskiego, zorganizowana przez berlińskie zjednoczenie Polaków dla miejscowej Polonii. Pięknie udekorowana sala (900 miejsc) była wypełniona członkami zjednoczenia Polaków, jak również bratnich organizacji „Polonia” i Związku Polaków „Zgoda”. Obecni byli także dziennikarze niemieccy i kilku innych reprezentantów społeczeństwa oraz przedstawiciele polskiej misji wojskowej w Berlinie. Prezes Wacke wygłosił referat o kolicznościach. Następnie przemówił szef misji wojskowej minister Koperski. Podkreślił on zwłaszcza zasługi berlińskiej Polonii dla utrzymania polskich tradycji kulturalnych i języka polskiego, mimo iż było to środowisko ongiś najbardziej narażone na przesładowania. Przemówienia powitalne wygłosili również przedstawiciele towarzystwa „Polonia” Goetzen i prezes Związku Polaków „Zgoda”, Grajewski. (PAP)

Korzystne zmiany w strukturze dostaw towarowych za granicę

Eksport i import w pierwszych 8 m-cach br.

Jak wynika z materiałów Gł. Urzędu Statystycznego, w pierwszych 8 miesiącach br. obroty naszego handlu zagranicznego wyniosły 10.929 mln. zł. dew. Wzrost w porównaniu z tym samym okresem r. ub. był nieznaczny (ok. 1,4 proc.) i nastąpił wyłącznie w wyniku zwiększonych zakupów.

Eksport wykazał co prawda niewielki spadek, ale bardziej szczegółowa analiza wykazuje, iż zachodzą pożądaną zmianę w strukturalnej przebudowie naszych dostaw towarowych za granicę. W stosunku do tego samego okresu ub. r. wzrosła o ponad 120 mln. zł. dew. sprzedaż towarów produkcji przemysłowej — maszyn, urządzeń, sprzętu transportowego i artykułów konsumpcyjnych. Zmalał natomiast wywóz paliw, materiałów i surowców, a także artykułów rolnospożywczych. Jest to kierunek zgodny z tendencjami rozwoju naszej gospodarki oraz polityką w zakresie handlu zagranicznego. Jeśli chodzi o import — to obserwujemy dalsze zwiększenie zakupów we wszystkich

Kolegium Ministerstwa Komunikacji

Przewozy jesienne i przygotowania do zimy

Analiza aktualnego stanu przewozów jesiennych na kolejach i w PKS oraz przygotowań do zimy były tematem Kolegium Ministerstwa Komunikacji, które prowadził minister Piotr Lewiński.

Stwierdzono, że w I dekadzie bm. kolej ma niewielkie zaległości przewozowe, (ok. 80 tys. ton) jednakże wszystko wskazuje na to, że już w najbliższych dniach zostaną one nadrobione. Zaległości nie dotyczą jednak ziemiopłodów, których wozi się o wiele więcej niż w tym samym czasie ub. roku.

Bez zakłóceń przebiegają również transporty zboża. W najbliższych dniach wyrówna nie będą niewielkie zaległości w przewozach węgla, tym bardziej, że ostatnio przemysł górniczy bardziej rytmicznie ładuje wagony.

Na Kolegium stwierdzono, że w ostatnim czasie obserwuje się wyraźną poprawę dyscypliny ładunkowej wśród klientów PKP — mniej jest rażących przypadków przetrzymywania wagonów, lepsze wyko-

rzystanie ich ładowności. Udało się również zlikwidować okresowe zakłócenia w pracy (z powodu nagromadzenia zbyt wielu wagonów) na niektórych stacjach granicznych.

Zwrócono uwagę na konieczność lepszego wykorzystania przez kolejarzy taboru trakcyjnego — zwłaszcza lokomotyw elektrycznych i poprawienia tzw. współczynnika obrotu wagonów.

Jeśli chodzi o PKS to wprawdzie wykonała ona swoje globalne zadania przewozowe przypadające na 9 miesięcy br. ale ostatnio pracuje ona w coraz trudniejszych warunkach. Wynikają one z nierealizowania przez przemysł krajowy (i z importu) planu dostaw samochodów ciężarowych — zwłaszcza o dużej ładowności (brakuje w bieżącym roku — w stosunku do planu — 880 ciężarówek i 270 przyczep).

Analizując przygotowania kolei do zimy, Kolegium wydało zalecenia, które mają m.in. przyspieszyć remont kilku lokomotywowni, zaopatrzenie w odpowiednie akcesoria i materiały zakładów produkujących i remontujących sprzęt do odśnieżania. Warto dodać, że w tym roku przybędzie PKP do prowadzenia akcji odśnieżnej m.in. jeszcze jeden lotniczy silnik odrzutowy (będzie ich ogółem 22), nowy komбайn do odśnieżania, 8 ciężkich miotaczy ognia i ponad 150 lekkich. (PAP)

Mieszkańcy Paryża za pokojem w Wietnamie

W środę wieczorem odbyła się w paryskiej sali Mutualite wiec solidarności z walczącym Wietnamem, w którym wzięły udział wielotysięczne tłumy mieszkańców stolicy Francji. Przemówienia wygłosili sekretarz generalny FPK, Waldeck Rochet i sekretarz generalny KP USA, Gus Hull.

Waldeck Rochet podkreślił, że agresja USA w Wietnamie stwarza coraz większe niebezpieczeństwo dla pokoju światowego i niezawisłości narodu.

Cały świat wie — stwierdził mówca — że Francuska Partia Komunistyczna odrzuca błędne tezy przywódców Chińskiej Partii Komunistycznej, potępia ich działalność. Sekretarz generalny KP USA, Gus Hull, podkreślił poważną odpowiedzialność, jaka obciąża amerykański imperializm i cierpienia narodu wietnamskiego. (PAP)

Debatę budżetową we Francji

W pierwszym dniu debaty we francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad przedstawianym w środę przez ministrów gospodarki i finansów Michela Debre projektem budżetu państwa na rok 1967 na czóło we miejsce wysunęła się sprawa podatków. Z krytyką rządowej polityki podatkowej wstąpił przewodniczący komunistycznej grupy parlamentarnej, Robert Balanger. Mówca przytoczył konkretne cyfry świadczące o corocznym wzroście na przestrzeni ostatnich pięciu lat obciążeń podatkowych. Ogólna kwota podatków, które w dwóch trzecich obciążają robotników wzrosła z 11 mld franków w 1962 roku do 18,7 mld franków w 1967 roku, to jest o 63 procent. (PAP)

Dzisiejszy serwis Informacji opracował: Jerzy Walacek.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 10. Centrala tel. 411-21 łącz. wewnętrzne. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka. W-7

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

— Pożar wczorajszy, jak mogliśmy wywnioskować ze słów porucznika, mniej lub więcej, zdaje się również wiązać z tą szlachetną postacią.

— Spalił się dom na Trzeciej Maja — dorzucił Szymek.

Wolno, z trudem wyciągając nogi z sypanego wydymowego piachu, mrużąc oczy przed bijącą od tego morza białą, szli gęsiego, bezustannie penetrując pozostającą w zasięgu wzroku okolice.

— Cholernie mi się chce pić — szepnęła Danka.

— Zaczekaj, dobrniemy do lasku... Czego się te mar-nawie sosenki tutaj trzymają, to nie wiem. Jakże zapuścić korzenie w tak bardzo niepewny grunt? Mój plecak bardzo się przysuwał, a takie oczy zrobiłaś, gdy go zabierałem z biwaku. W czym byśmy nieśli napitki?

Ale i Lutkowi język już nie chciał obracać się. Szli więc tylko, krok za krokiem, lasek ciągle się nie chciał przybliżać.

Gdy nasycili pierwsze pragnienie i przeknęli po parę kęsów, nagle zawiadnęła nimi ochota do śmiechu. Bo chyba śmieszne były ich detektywistyczne zapędy, szukanie zbiega w miejscach, gdzie według wszelkiej logiki na pewno go nie było. Zwłaszcza po relacjach komendanta miejscowej milicji i makabrycznych uzupełnieniach Staszka z kutra.

Szymon przysiadł się blisko przy Florcu.

— Jak widzisz naszą trasę? — zapytał. — Pamiętaj o czasie i miej też wzgląd na Dankę. To nie wyprawa dla dziewczyny, ona i tak wspaniale daje sobie radę.

— Od Rąbek z mocnym zachodnim skosem szliśmy w kierunku jeziora. — Stawski trzął palcem w bardzo szczegółową sztabówkę wypożyczoną w zespole rybackim. — Jezioro powinno być stąd nie dalej jak o kilometr. Nie ma sensu tam się przesuwać. Jeśli dobrnął do wody, to dalej też mógł już sobie poradzić. Coś mi mówi, że jeśli mamy go szukać, jeżeli on w ogóle obrał tę drogę przedarcia się przez obławę milicji, to powinniśmy orientować się tylko pośród obszaru największych wydym. Myślę, że teraz skreślmy lekko na północ, ciągle utrzymując ten kierunek zachodni. Powinniśmy wyjść na brzeg morski naprzeciw półwyspu wrzynającego się w jezioro. Bo przecież w stronę Boleńca na pewno nie dotarli, byłoby to za daleko nawet dla bardzo wysportowanego faceta, na jakiego on nie wygląda.

— Cholerny kawał drogi... Słuchaj, stary, jeśli byśmy jednak przyjęli twoje domysły za słuszne, to ten Stefan trafiłby wczoraj na silną wichurę. Wydmy na pewno chodzący jak przerośnięte ciasto. Po gościu mogłoby nie pozostać śladu. Jaką wysokość osiągają te piaskowe kopczyki?

— Do czterdziestu metrów, ale to wyjątkowo. Wiatr nie był zbyt silny, przewiewało tylko piasek — z miejsca na miejsce.

— Dziękuję, to też wystarczy, żeby zniknąć na dłuższy czas z oczu ludzkiej. Po dziesięciu, albo dwudziestu latach przypadek odsłonił kosteczkę.

Po godzinie dalszego marszu poczuł się równie zmęczony, jak przed przerwą w lasku. I ciągle nic, najmniejszej oznaki, że ktoś ciągnął tędy przed nimi. Danka kilkakrotnie z niedopowiedzianym wyrzutem spojrzała na Florca.

Pierwszy pomysł strzelił mu do głowy jeszcze wieczorem, po przesłuchaniu przed porucznikiem milicji z Koblężu i komendantem miejscowej komendy. Jeszcze niewiele szczegółów o pożarze było znanych milicji. Gadało się głównie o Kochanie. Po prostu zniknął, mimo dokładnego penetrowania terenu, przy czym wielką pomoc stanowiły odblaski przed kilku dniami uczynione w areszcie.

cdn

100

Naddźwiękowy gigant

Sprawnie przebiegają prace pod kierunkiem słynnego radzieckiego konstruktora lotniczego A. Tupolewa nad budową pierwszego naddźwiękowego samolotu pasażerskiego, który otrzymał nazwę „TU-144”. Konstruktorzy pragną stworzyć liniowiec dla 120 pasażerów gwarantujący maksymalne bezpieczeństwo i komfort lotu. Dla „TU-144” przyjęto prędkość około 2500 km/godz, która nie jest groźna dla konstrukcji aluminiowych, wymaga jednak odpowiedniego układu chłodzenia salonów.

Dążąc do maksymalnego zmniejszenia oporu czołowego konstruktorzy zaprojektowali oryginalne skrzydła samolotu w formie strzały, a raczej trapezu o zmiennym kącie ataku. Funkcję lotek i sterów wy-sokości spełniają tzw. elewony w tylnej części skrzydeł. Również w tylnej części samolotu pod skrzydłami umieszczono 4 odrzutowe silniki, dzięki czemu pasażerowie w salonach nie słyszą ich warkotu. Zapas paliwa na 6500 kilometrów lotu mieści się w zbiornikach zmontowanych wewnątrz skrzydeł.

Wewnątrz kadłuba, oprócz kabiny pilotów, mieszczą się dwa salony dla pasażerów: salon pierwszej klasy i salon klasy turystycznej — w sumie 121 miejsc. W kabinie znajdują się tylko 3 fotele — dla dwóch pilotów i inżyniera pokładowego. I to jest cała załoga samolotu, który wyposażono w najnowsze urządzenia sterujące i nawigacyjne.

Lot samolotu będzie się odbywał w rozrzedzonej atmosferze na wysokości około 20 kilometrów. (API)



LITERATURA PIĘKNA

Tadeusz Różewicz — „Utwory dramatyczne”. WL, str. 242, zł 40.
Juliusz Kiedrzyński — „Do widzenia Claudio” (rezultat pobytu autora w USA). WL, str. 306, zł 15.
Italo Svevo — „Zeno Cosini” (powieść na temat psychoanalizy). PIW, str. 454, zł 27.
Michał Lermontow — „Bohater naszych czasów”. Ossolineum, str. 192, zł 20.
Szota Rustaweli — „Wiciadź w

Linia obrony: dobro produkcji

W uzasadnieniu wniosku o ukaranie inspektor pracy stwierdził:

„Obwinionego kilkakrotnie ostrzegano, że bez komisijnego odbioru nie powinien oddawać do użytku nowych hal produkcyjnych. Za niewykonanie nakazów inspekcji pracy obwiniony był karany w 1962 i 1966 r. grzywnami (1000 i 800 zł). Od orzeczenia w tych sprawach nie odwoływał się. Swoim zachowaniem dawał do zrozumienia, że warunki materialne (pensja w wysokości 4200 zł plus premia) pozwalają mu na łamanie zasad bhp...”

Tylko to ostatnie zdanie, stanowiące dość arbitralną ocenę, nieco wytrąca z równowagi obwinionego, którym jest dyrektor przetwórnio-cowo-warzywnej. Obwiniony szybko jednak odzyskuje spokój i wraca do beznamiętnej relacji faktów. Indagowany przez przewodniczącego Kolegium Orzekającego przy WKZZ przyznaje, że bez odbioru technicznego i powiadomienia inspektora pracy oddał do eksploatacji nowe hale produkcyjne. Zaniedbanie to wyszło na jaw w trakcie dochodzenia po wypadku, któremu uległa jedna z pracownic. Okazało się wówczas, że w nowych halach warunki bhp są niezadowalające.

Kolegium chce wiedzieć dlaczego obwiniony naruszył przepisy.

Sezon był w pełni — mówi bez namysłu dyrektor — więc dobro produkcji wymagało jak najszybszego oddania hal do eksploatacji.

Przewodniczący Kolegium zadaje szereg pytań, których sens sprowadza się do jednego: czy dobro produkcji nie wymaga również odpowiedniego poziomu bhp?

Nie pada słowo „tak”. Nie pada również „nie”. Obwiniony przeprowadza natomiast kazuistyczny wywód. Owszem — stwierdza — doceniając sprawy bhp i poświęcam im wiele uwagi (obecny na rozprawie inspektor oświadczył, że w przetwórnio co roku zwiększa się liczba wypadków). Trud-

no jednak — podkreśla — osobiście wszystkiego upilnować: trzeba by pracować 24 godziny na dobę i być na każdym stanowisku roboczym. Poza tym — dodaje na zakończenie — słaba znajomość przepisów bhp wynika z faktu, że załoga w większości składa się z pracowników sezonowych. Są to na ogół „ludzie przypadkowi”.

Brzmi to jak wątpliwość: czy w ogóle warto szkolić ludzi na jeden sezon? Trudno mieć jakiegokolwiek złudzenia co do odpowiedniej rangi bhp w przetwórnio podległej obwinionemu.

Werydykt: winien. Kara — 2000 zł grzywny.

Następna sprawa — w drugiej instancji. Odwołuje się kierownik uspołecznionej piekarni ukarany 1000 zł grzywny, za zwolnienie (ze skutkiem natychmiastowym) pracownika bez zgody rady zakładowej.

Obwiniony utrzymuje, że pracownik nie wykonał polecenia służbowego (rozwiezienia pieczywa samochodem) i opuścił samowolnie zakład pracy. Zwolnienie nie zostało uzgodnione z instancją związkową, bo jemu kierownikowi nie o takim wymogu nie wiadomo.

No dobrze, ale po zwolnieniu instancje związkowe interweniowały w tej sprawie i domagały się zmiany decyzji — ripostuje przewodniczący kolegium. — Wówczas obwiniony dowiedział się, że jest taki przepis, ale mimo to nie zmienił stanowiska...

Byłem przekonany, że postąpiłem słusznie. Zwalniając niedyscyplinowanego pracownika miałem przecież na względzie dobro zakładu...

Dobro zakładu. Ależ to właśnie obwiniony narażał jego interesy na szwank — stwierdza w orzeczeniu Kolegium. — Poleciał bowiem transportowanie pieczywa — jak to niezbieżnie wykazało postępowanie w I instancji (ekspertyza) — niesprawnym technicznie pojazdem. W tej sytuacji odmowa kierowcy była w pełni uzasadniona...

Orzeczenie inspektora pracy zostało utrzymane w mocy.

Miejsce kierownika zajmuje przed kolegium mistrz jednego z zakładów znajdujących się na Starym Mieście.

Odwołuje się od orzeczenia, którym został skazany na 300 zł grzywny za to, że w podległym mu wydziale tolerował wadliwe metody pracy i braki w wyposażeniu stanowisk roboczych oraz nie przeszkolił pracowników (maszyna zgłotła jej rękę, na szczęście obyło się bez amputacji).

— To prawda — w tonie obwinionego przebiega skrucha — że nie poinstruowałem pracowników. Nie wiedziałem jednak, że nie była ona przeszkolona, a to dlatego ponieważ kart bhp nie prowadzono na bieżąco. Zająłem się tym, choć należało to do technika bhp, zanim jednak doszedłem do Zofii N. nastąpił wypadek. Zarzuca się mi, że tolerowałem braki w wyposażeniu. Ale te braki — np. niewłaściwe osłony — winna usunąć dyrekcja już po pierwszym wypadku (podobnym do tego, któremu uległa Zofia N.). Jeśli chodzi o wadliwe metody to nie widziałem, by poszkodowana je stosowała. Inna rzecz, że mało czasu mogłem poświęcać bezpośredniemu nadzorowi. Bo to i odpraw dużo i wiele biegania za materiałami, które decydują przecież o jakości i ilości produkcji...

I w tym przypadku orzeczenie inspektora pracy zostaje utrzymane w mocy. Pewnego rodzaju satysfakcję stanowi jednak dla obwinionego stwierdzenie Kolegium: w sprawie tej winne były również inne osoby...

*

Łamaliśmy przepisy kierując się dobrem produkcji — powiedział dyrektor, kierownik i mistrz. Jest to żelazny argument obrony, tych wszystkich, którzy naruszają przepisy ustawodawstwa pracy. Argument tylko na pierwszy rzut oka zasadniczy. W rzeczywistości bowiem istnieje zasadniczy związek między wynikami produkcyjnymi a poziomem bhp. Nie ma zakładu, w którym powtarzające się wypadki nie demobilizują załogi. A demobilizacja taka zawsze negatywnie wpływa na wydajność pracy.

MICHAŁ ŁUCZAK

*) W pierwszej instancji orzekają, z prawem wymierzania grzywny od 100—1500 zł, inspektorzy pracy. Jeśli waga wykroczenia wymaga surowszej kary w I instancji orzekają kolegia przy WKZZ. Te ostatnie w II instancji rozpatrują odwołania od orzeczeń inspektora pracy.

FILOZOFIA I KULTURA

Mieczysław Gordon — „Poznanie prawomocne a wiedza o świecie”. PWN, str. 452, zł 40.
Bogdan Molinowski — „Historia i Osobowość — Sztuka” (refleksje nad antropologią kultury). PWN, str. 258, zł 24.
Stanisław Helsztyński — „Przybyszowski” (biografia pisarza). WL, str. 500, zł 40.
Jan Kreczmar — „Notatnik aktora”. PIW, str. 266, zł 17.
Ruth i Max Seydewitzowie — „Dama z gronostajem” (o największym dokonaniu przez hitlerowców rabunku dzieł sztuki

TECHNIKA

K. Czajkowski, Z. Przygodzki, L. Zabłocki — „Naprawa samochodów FSO Warszawa”. WKiŁ, str. 216, zł 69.
Walentyn Kwitkiewicz — „Techniczne normowanie pracy w przemyśle poligraficznym”. WPLiS, str. 154, zł 20.
„Wykłady telewizyjne” (dla studentów I roku wyższych technicznych studiów zawodowych dla pracujących). PWN, zł 13.
SPORT
Zenon Ważyński — „Skok o tyczce”. SiT, str. 142, zł 10.
Andrzej Krzesiński — „Skok w dal”. SiT, str. 88, zł 10.

Nauka

Niemieckiego lekcji u dziełam. Stalingradzka — tel. 588-81. 32614g

Kupno

Taboret do fortepianu czarny kupię. Tel. 667-63. 32885g

MUZEJA

Archeologiczne (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (St. Rynek) — g. 9—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — godz. 10—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Militarium (Cytadela) — g. 12—16.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
39) — „Eksterminacja dzieł polskich w łódzkim obozie” — g. 10—20.
WOIT (St. Rynek 10) — „Wielkopolski Park Narodowy” — fotografie A. Wiśniewskiego — g. 9—13.
Pałac Kultury hol i otr. — „Amatorska twórczość plastyczna Wielkopolski” — g. 9—18.
BWA (St. Rynek — Arsenali) — „Salon Jesien” — g. 10—18.

DVZURY

Szpital Kliniczny im. Świeckiego — chirurgia — internia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231).
Szpital Miejski im. Strusia — okulistyka (ul. Wal ki Młodych 7, tel. 511-11).
Woj. Szpital Dziecięcy — chir. dziecięca, od lat 14 (ul. św. Józefa 7/9, tel. 536-21).
Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — telefon 637-35. Ambulatoria czynne: chirurgiczne — całą dobę; pediatryczne i internistyczne — g. 15—23; stomatologiczne — g. 20—7.
Wojewódzka Stacja PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 — (czynna całą dobę).
Dyżur nocny: Główna 23 i Staroleka 79.
Lekarz Weterynarii — Miejska Lecznica dla chłopek (St. Zwiast — ul. Grun-Rynek 58) — „Twórczość wdzięku 248, tel. 672-414 — Le Corbusier — g. 10—15, od 9—21 w nocy — nagłe wypadki).

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Jan Kasprowicz, poeta ludzkiej niedoli — w czterdziestą rocznicę śmierci” — g. 10—15.
Salon PTF (Paderewskiego 7) — Indywidualna wystawa J. F. Beegera z Warszawy — godz. 10—19.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Początki socjalizmu w Poznaniu — 1840—1881” — godz. 10—18.
Pawilon Meblowy (Swarzędz, ul. Wrzesińska 22) — stała wystawa meblowa — g. 9—17.
Klub Stowarzyszenia Architektów Polskich (St. Zwiast — ul. Grun-Rynek 58) — „Twórczość wdzięku 248, tel. 672-414 — Le Corbusier — g. 10—15, od 9—21 w nocy — nagłe wypadki).

Dnia 12 października 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, w 68 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, śp.

Antoni Jesionowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA

Poznań, Garncarska 3. 34457g

Dnia 12 października 1966 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 87, nasza droga siostra i ciocia, śp.

Maria Walkowska

b. długoletnia nauczycielka Gimnazjum i Liceum im. Dąbrowski w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona

SIOSTRA I RODZINA

34454g

Dnia 11 października 1966 r., zmarł w wyniku tragicznego wypadku, opatrzony Sakramentami św., mój mąż, ukończony ojciec, i syn, śp.

Sylwester Głowacki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 15.05 na cmentarzu na Junikowie.

Smutek w sercach zostanie zawsze

ŻONA, CÓRKA I MATKA

Poznań, S. Engla 8 m. 19. 34433g

Dnia 12 października 1966 r. zmarł, po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., ukończony mąż, brat i wujek, śp.

Dr Ludwik Gocel

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu, przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

34435g

Po długich cierpieniach, odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, śp.

Józefa Szpakowska

z domu BUDA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, CÓRKA, ZIĘC, WNUCZKI I RODZINA

34382g

Dnia 12 października 1966 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukończona i najtrościwsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, śp.

Wiktoria Augustyniak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej przy ulicy Bluszczowej.

W nieutulonym żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Czekalska 13. 34490g

Dnia 11 października 1966 r., zmarł nagle

Stefan Grześkowiak

Szpital nasz stracił niezwykle sumiennego i ofiarnego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 12.10 na cmentarzu na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKCJA POP

Szpitala Miejskiego im. Strusia w Poznaniu. K7543

Dnia 11 października 1966 r., po ciężkich cierpieniach, odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i naukochońska babcia, przeżywszy lat 60, śp.

Rozalia Nowak

z domu PRZEPŁORA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 15 z kościoła parafialnego św. Marcina w Swarzędzu.

Zawiadamia w smutku pogrążony

SYN Z ŻONĄ I CÓRECZKA

Swarzędz, ul. 22 Lipca 10. 34452g

Dnia 12 października 1966 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 67, nasz drogi kolega, śp.

Antoni Jesionowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 października 1966 r. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

KOLEŻANKI I KOLEDZY

Zakł. Graf. im. M. Kasprzaka w Poznaniu. 34461g

Dnia 11 października 1966 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 69,

JÓZEF BEYM

oficer WP w stanie spoczynku, uczestnik Powstania Śląskiego i Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Śląskim i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, S. Engla 13 m. 4. 34398g

Dnia 12 października 1966 r., zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 71, mój kochany i dobry mąż, nasz troskliwy ojciec, brat i dziadzio,

Andrzej Łuczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 października 1966 r. o godz. 14 w Środzie z kaplicy cmentarnej.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA I RODZINA

Środa, 20 Października 17. 34414g

Rawicz szuka dodatkowych miejsc pracy dla kobiet

Zjawisko, z którym mamy do czynienia w Rawiczu, jest dość typowe dla szeregu miast w Polsce. Poszukuje się tutaj fachowców, a zarazem sporo kobiet, nie mających żadnego przygotowania zawodowego — chętnie podjęłyby pracę. W Rawiczu istnieją Zakłady Przemysłu Odzieżowego oraz Zakłady Kartoniarskie, gdzie znalazło zatrudnienie łącznie kilkaset niewiast. Jednakże wspomniane przedsiębiorstwa nie mogą nadal powiększać, w istniejących warunkach swych założeń.

W okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych społeczeństwo rawickie wysuwało kwestię zwiększenia liczby miejsc pracy dla kobiet jako jeden z czołowych postulatów. Działacze gospodarczy powiatu, poszukując na apel partii niewykorzystanych rezerw produkcyjnych

zwrócili uwagę na obiekt należący do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Włóknistych, położony na peryferiach Rawicza. Mieści się tu sortownia makulatury, zatrudniająca 115 osób, głównie kobiet, jak dotychczas — pozbawiona perspektyw rozwojowych; 1 bm., w dniu, kiedy przedstawiciel „Głosu” odwiedził wspomniany obiekt, kierownik zakładu otrzymał właśnie polecenie z PPSW — zwolnienia sześciu pracowników. Żadnego programu rozwoju działalności sortowni władze powiatowe z stolicy województwa dotychczas nie otrzymały.

A przecież sortownia zajmuje obszar (2 000 m²), dwukondygnacyjny (plus poddasze) budynek murowany o wyjątkowo masywnych stropach i dachu pokrytym eternitem. Obiekt jest wyposażony w instalację elektryczną na światło i siłę, instalację wodociągową, centralne ogrzewanie i lokalną kanalizację. Istnieje możliwość nadbudowania dodatkowej kondygnacji.

W tych — bez przesady, dość okazałych — pomieszczeniach, trwa sortowanie makulatury. Obiekt jest niewykorzystany, można by tu ułożyć o wiele więcej stanowisk pracy, zainstalować maszyny. Od szeregu lat władze powiatowe wysuwają w tej materii propozycje. Zdołano nawet wyjednać od Zjednoczenia Przemysłu Odzieżowego w Łodzi, któremu podlegają Rawickie ZPO, zapewnienie, iż zagospodaruje ono omawiany obiekt, naturalnie w przypadku zrezygnowania z niego przez Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Włóknistych.

Tydzień LOK w Pleszewskim

Z okazji Tygodnia Ligi Obrony Kraju w pleszewskich zakładach pracy zorganizowano ćwiczenia strzeleckie i TOPL-u. W świetlicy ZP LOK trwa wystawa obrazująca osiągnięcia w pracy, w szkoleniu i samoobronie terytorialnej członków LOK, dotychczas obejrzało ją kilkaset osób. Wystawa będzie otwarta do 20 bm.

W lasach gromady Białobłoty odbyły się pokazowe ćwiczenia oddziałów samoobrony, a 11 bm. wspólna akademia dla uczczenia Święta Wojska Polskiego. Trwają spotkania członków LOK i oficerów WP z załogami robotniczymi, z młodzieżą szkolną i ludnością wsi pleszewskiej. (iki)

nych. Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego gwarantuje tym samym zatrudnienie dodatkowych kilkuset kobiet.

Zrodziła się także druga koncepcja: związania zakładu w jakiś sposób z produkcją kartoniarską zakładów w Rawiczu. W jednym i drugim przypadku zagospodarowanie w pełni omawianego obiektu produkcyjnego i zorganizowanie w nim w racjonalny sposób wytwórczości — może przysporzyć korzyści gospodarce i zatrudnionym, przede wszystkim kobietom.

Ale, niestety, czas płynie, a decyzji, kładącej kres niewątpliwemu marnotrawieniu rezerw produkcyjnych, tkwiących w zabudowaniach rawickiej sortowni — nadal brak. Jesteśmy zdania, że Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego z Wydziałem Przemysłu Prezydium WRN pospolu — powinny dołożyć wszelkich starań, by sprawę pchnąć naprzód. Inicjatywa rawickich działaczy wydaje się być przemysłowa, uzasadniona i tym samym zasługująca na poparcie. (pż)

Gminna Spółdzielnia Lipno w gronie najlepszych

W Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni w Poznaniu dokonano podsumowania wyników współzawodnictwa kompleksowego GS naszego województwa w I półroczu br.

W wyrównanej rywalizacji piękny sukces odniosła Gminna Spółdzielnia z Lipna powiat Leszno. W gronie 29 współzawodniczących GS Lipno zajęła zaszczytne drugie miejsce (za Obornikami). Trzeci przypadło Kołu. Osiągnięcia to jest tym bardziej godne podkreślenia, ponieważ w minionych latach GS Lipno, jak i pozostałe gminne spółdzielnie w Leszczyńskim nie odegrały poważniejszej roli we współzawodnictwie wojewódzkim.

Do odniesienia sukcesu — jak nas poinformował prezes GS Henryk Kulek — przyczyniły się dobre rezultaty w podstawowych dziedzinach działalności, praca i rozwój brygad BPS, wyniki racjonalizacji i postępu technicznego oraz działalność społeczno-samorządowa.

W I półroczu br. spółdzielnia wykonała plan obrotów w 112,3 procentach i wypracowała zysk w 104 procentach. W ogólnych obro-

Komunikat MO

3 października 1966 roku około godz. 16.40 w Ostrzeszowie na ul. Wojska Polskiego uległa wypadkowi 66-letnia Zofia Daniłowicz. Pierwszej pomocy udzielił jej kierowca samochodu osobowego i pasażerka z chłopcem, którzy odwieźli poszkodowaną do jej mieszkania na Osiedle im. M. Nowotki.

Uprasza się wymienione osoby oraz innych świadków tego zdarzenia, aby oświadczyć lub pisemnie zgłosić się w Komendzie Powiatowej MO w Ostrzeszowie, celem złożenia wyjaśnień. (na)



REMONTY DOMÓW

PLESZEW — Na remonty kapitalne budynków mieszkalnych w powiecie pleszewskim przeznaczono w bieżącym roku kwotę 2,1 mln. złotych, z czego 1,3 mln. zł na remonty budynków w Pleszewie. W okresie 9 miesięcy br. przeprowadzono remont kapitalny w 12 budynkach, a ponadto przeprowadza się je w 13 dalszych. (hs)

KONKURS PIOSENKARSKI

LESZNO — Leszczyński Dom Kultury ogłosił czwarty już z kolei konkurs dla piosenkarzy — amatorów. Zapisy kandydatów kończą się 15 bm. Dla laureatów konkursu przewiduje się nagrody oraz możliwość współpracy z Domem Kultury. (zj)

Swarzędz zwyciężył w spartakiadzie rzemiosła

W drugiej wojewódzkiej spartakiadzie rzemiosła Wielkopolski wzięli udział reprezentanci 19 cechów. 283 zawodników w tym 58 kobiet startowało w czterech dyscyplinach sportowych.

W rozgrywkach piłki ręcznej, grze, która wśród pracowników rzemiosła cieszy się dużą popularnością, pierwsze miejsce zajęła Września przed Ostrowem, Poznaniem, Swarzędzem I, Kościanem i Swarzędzem II. W piłce siatkowej startowało 9 drużyn. Zwyciężył zespół Nowego Tomysła przed Kaliszem i Swarzędzem. W tenisie stołowym w konkurencji mężczyzn wygrał A. Szczurkowski przed T. Chajupką (oba ze Swarzędza) i M. Stefaniakiem z Poznania.

Kolejarze na strzelnicy

Wśród wielkopolskich kolejarzy sport strzelecki ma rzęsę entuzjastów. Do najruchliwszych kół należy Oddział Drogowy PKP w Poznaniu. Na strzelnicy w Szlęzaku zorganizowano strzelanie z kłosa 6a (pozycja leżąca). Do zawodów stanęło 35 zawodników w tym jedna kobieta. Każdy z uczestników musiał oddać 20 strzałów na odległość 50 m.

Wielką niespodzianką sprawiła jedyna przedstawicielka pięciopięknej — Zofia Jaśkowiak. Zdobyła ona pierwsze miejsce — 131 pkt. Dalsze miejsca zajęli: A. Tomczak — 107, W. Sarnowski — 98, J. Metelski — 93, R. Gasiorski — 88. W konkurencji drużynowej wygrał zespół Oddziału Drogowego — Poznań w składzie: E. Kotłowski, J. Pluciński i E. Najtkowski — 368 pkt. Zdobywając puchar naczelnika inż. A. Gołaszewskiego. Drugie miejsce zajął zespół Oddziału Drogowego z Francowa.

Imprezę zorganizowały wspólnie LOK i TKKF przy Radzie Zakładowej. (p)

Atrakcja dla wędkarzy

Bardzo interesujące spotkanie organizuje Koło Wędkarskie „Prasa” wspólnie z Zarządem Ogrodu PZW. W sobotę o godz. 18 w Domu Prasy przy ul. Grunwaldzkiej 19, III ptr., dr Witold Posłuszny, uczestnik 5-miesięcznego rejsu floty III rybackiej po wodach Atlantyku opowiadać będzie o łowieniu dupowców. Zanim wyjdzie na wodę, wędkarzy oczekuje pokaz rejsu oraz zademonstruje preparaty niezapomnianych okazów ryb i fauny wodnej. Bezpłatne bilety wstępu na imprezę można w sekretariacie ZO PZW Garbary 88 lub w portierni RSW Prasa przy ul. Grunwaldzkiej 19. (b)

dalekopisem

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO KUBICY

Pierwszy występ naszych reprezentantów w „II Tygodniu Przedolimpijskim” w Meksyku zakończył się nieoczekiwanym sukcesem. W zawodach gimnastycznych Wilhelm Kubica zwyciężył czołowych zawodników Związku Radzieckiego z mistrzem świata Michałem Woroninem na czele. Klasyfikacja wieloboju (układy dowolne) przedstawia się następująco: 1. Wilhelm Kubica (POLSKA) 57,10; 2. Sergiusz Diamidow (ZSRR) 57,05; 3. Michał Woronin (ZSRR) 57,0; 4. Walery Iljin (ZSRR) 56,20; 5. Dymitr Triszkin (ZSRR) 55,35; 6. Alfred Kucharczyk (POLSKA) 53,90.

3:0 DLA KADRY

Przygotowująca się do meczu z Francją — z cyklu eliminacyjnych rozgrywek o mistrzostwo Europy — kadra narodowa, rozegrała pierwsze sparingowe spotkanie, mając za przeciwnika III-ligowy zespół Śląski, Górnik Wilchów. Zwyciężyła kadra 3:0 (2:0). (t)

nia; w konkurencji kobiet wygrała reprezentantka Kościana — D. Piskorek przed Z. Wojną ze Sre-

mu. Zwycięzcami w lekkiej atletyce, w konkurencjach mężczyzn zostali: 100 m. — A. Repczyński Swarzędz 11,8, 400 m. S. Dytkiewicz Swarzędz 56,0, 1000 m. Z. Wierkie-wicz Poznań 2,43,9, skok w dal A. Barczak Grzeźno 5,92 m, skok wzwyż S. Pietruszkiewicz 160 cm. Ten sam zawodnik wygrał w pchnięciu kulą 14,90 m, w konkurencjach kobiecych na pierwszych miejscach uplasowały się: 100 m. A. Kaźmierczak Swarzędz 13,0, 400 m. J. Kobus Swarzędz 1,11,2, skok wzwyż J. Kucała Jarocin 1,25 m skok w dal E. Łukaszewska Kościan 4,65 m, kula J. Dybała Poznań 7,33 m.

W punktacji zespołowej sklasyfikowano na pierwszych sześciu miejscach następujące drużyny cechów. Swarzędz 109, Poznań 49, Ostrow 35, Kościan 32, Jarocin 17 i Nowy Tomyś 16 pkt. Należy stwierdzić, że zainteresowanie sportem wśród pracowników rzemiosła w Wielkopolsce rozwija się coraz bardziej. Nie objęło jednak jeszcze wszystkich cechów. (p)



● PZS wyłonił komisję w składzie: prezes Lisowski, dr Moskwa i plk. Cwikliński celem przeprowadzenia dochodzenia w związku ze śmiercią zawodnika Arkonii Szczecin, Feliksa Kierul.

● 13 i 16 bm w Kielcach i Ostrowcu rozegrane zostaną spotkania bokserskie drugich reprezentacji NRD i Polski. W drużynie, która walczyć będzie w Kielcach, wystąpi jeden z pięciarzy okręgu poznańskiego. Jest nim Wypych z Olimpii.

● Dwaj polscy trenerzy rugby Grochowski i Sokołowski ukończyli międzynarodowy kurs w tej dyscyplinie w Paryżu z dobrymi wynikami. Zdobyli oni dyplomy z wyróżnieniem. Wśród dyplomistów polskimi kolegami.

● Zachodnioeuropejskie pisma narciarskie ogłosiły doroczną listę klasyfikacyjną najlepszych skoczków świata. Pierwsze miejsce przyznano Norwegowi Wikroli, drugie Neundorffowi NRD. Nasz reprezentant Ryszard Witke znalazł się na miejscu 16, na 30 sklasyfikowanych zawodników.

● W pierwszym meczu piłkarskim o „Puchar Świata” Penarol Urugwaj pokonał w Montevideo Real Madryt 2:0.

● Koszykarze Legii pokonali w Warszawie drużynę Zagłębia Kow no 59:52. W turnieju wrocławskim CCA Bukareszt zwyciężył CSKA Moskwa 82:77, a Śląsk Wrocław po pokonaniu reprezentacji młodzieżowej Wrocławia 82:46.

● W pierwszym dniu imprez „Tygodnia Przedolimpijskiego” rozgrywanych w Meksyku odbył się drugi wyścig kolarski na czas na trasie 60 km. Zwyciężyła Hiszpania przed Meksykiem I i ZSRR.

Jeszcze dwie imprezy na Malcie

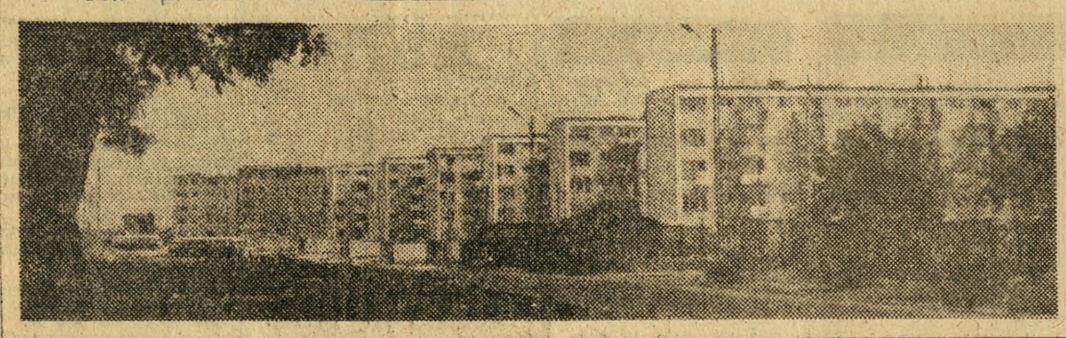
Jeszcze dwie imprezy odbędą się w tym sezonie na Jeziorze Maltańskim. Dwukrotnie wystąpią wioślarze. W niedzielę, 16 bm, odbędą się wewnętrzne zawody PTW Tryton. Startować będą mężczyźni i kobiety. Tydzień później, 23 bm, rozegrane zostaną regaty klubów związkowych. Nie wezmą udziału wioślarze AZS i Posańscy należący do innych pionów sportowych.

24 bm. rozpocznie się spuszczanie wody ze sztucznego jeziora, Malta, celem oczyszczenia jego dna. Obniżenie wody potrwa około trzech tygodni. W tym czasie rybacy PZW dokonają odłowu ryb. (x)

Nowy Konin

Rozrasta się w szybkim tempie nowy Konin. Na zdjęciu: Osiedle im. Aleksandra Zawadzkiego — Konin IV. Zakończenie prac nastąpi jeszcze w tym roku.

Fot. — Z. Szklarkowski



Październik	Kalistka
14	Środa
Piątek	Środa: 6.14—17.02

W POZNANIU

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 15.30 „Trzy białe strzały”; g. 19 „Bliźniaki z Wenecji”; OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Chocholowa muzyka”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Don Camillo”; POGORZELA: „Srebrny grosz”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramik: nieczynne; Noteć „Panie inspektorze”; CZARNKÓW: „Kobiety strzelce się”; GNIEZNO Lech: „Strzelby Apaczów”; Polonia: „Marsya i Napoleon”; GOSTYN: „Czarny Tulipan”; JAROCIN Echo: „Je-

den przeciw wszystkim”; KALISZ Kosmos: „Winnietou” (I i II s.); Oaza: „Ostatni zachód słońca”; Stylowe: „Skrytobójcy”; Syrena: „Zona dla Australijczyka”; i „Gorąca linia”; KEPNO: „Jeden przeciw wszystkim”; KOŁO: „Sobótka”; KŁODAWA: „Poznańskie Słowiki”; KONIN Energetyk: „Lekarstwo na miłość”; Górniki: „Długość pocałunku 90”; KOŚCIAN: „Markiza Angelika”; KROTOSZYN: „Zjadacz dyń”; LESZNO Klubowe: „Święta wojna”; Panorama: „Wrak Mary Deare”; MIEDZYCHÓD: „Wyprawa siedmiu złodziei”; NOWY TOMYŚL: „Pieczone gołąbki”; OBORNIKI: „Syn kpt. Blooda”; OSTROW Roma: „Zjadacz dyń”; Środa: „Viva Maria”; OSTRZESZÓW: „Człowiek z Rio”; PILA Ikar: „Zona Lota”; Iskra: „Koty”; Koral: „Marsya i Napoleon”; PLESZEW: „Pieczone gołąbki”; RAWICZ: „Wizyta starszej pani”; SŁUPCA: „Sposób bycia”; i „Piotrusz partyzant”; ŚREM: „Niedziela sprawiedliwości”; ŚRODA: „Pieć meżów pani Lizy”; SZAMOTULY: „Poznańskie Słowiki”; TRZCIANKA: „Pokończmy się”; TUREK: „Uciekinier w pościgu”; WĄGRO-

WIEC: „Jutro Meksyk”; WOLSZTYN: „Czarny Tulipan”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Piękno Szwajcarii”.

CYRK

„Bajka” (pl. przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 17 „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Gościnny koncert Wrocławskiego Chóru Chłopców-Męskiego ZZK „Echo”; dyrygent — Ryszard Repski.

RADIO

PIĄTEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 0.05 do 3); 69,74 MHz; 7,45 „Błękitna sztafeta”; 8,49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 dla kl. III „Kłopoty z cieniem”; 9.20 „Melodie i piosenki znaną Sekwany”; 9.40 Dla przedśkołki pt. „Bądźmy zrzędni i uważni”; 10 Kalendarz kulturalny; 11 Mel. rozrywk. i operetk.; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.10 Muz. ludowa narodów radzieckich; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 12.40 „Więcej, lepiej,

taniej”; 13 Dla kl. I i II p. „Z czego składa się piosenka”; 13.40 Swojskie melodie; 14 Public. międzynarodowa; 14.15 Konc. popularny Ork. PR. w Łodzi; 15.05 Dla szkół średnich gawęda pt. „Niels Bohr”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Rytm młodych; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.25 „5 minut o wychowaniu”; 19.30 Konc. żyćzeń; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 20.35 „Parnasik”; 21.05 Rewia piosenek; 21.35 Poetycki konc. żyćzeń; 22.05 Kącik melomana; 22.35 „Balańska Lorelei” — piosenki węgierskie; 23.15 Nowości Pr. III; 0.05 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 66,62 MHz; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Gra Ork. Pomorskiego Okręgu Wojewódzkiego; 9.15 Gra Zesp. Instrumentalny W. Kolankowskiego; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 M. Karłowicz: Poemat symfoniczny „Stanisław i Anna Oświęcimowie”; 10.30 Polska muz. ludowa; 10.50 „Spotkanie z pisarzami” aud. poświęcona Zofii Kossak; 11.10 „ABC ekonomii”; 12.25 Kwadrans z zespołem instrument. „Bossa Nova Combo”; 12.40 Kultura pilnie po-

szukiwana; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 Konc. ork. PR. w Krakowie; 14.30 List ze Śląska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Graja ork. i zesp. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci odc. 3 opow. pt. „Pelikan Piotrusz”; 16.05 Felieton Red. Społecznej; 17.25 Muzyka; 17.50 Aktywa i pasywa mijającego sezonu turystycznego w Wielkopolsce; 18.10 Na organach Hammonda gra B. Hardy; 18.25 Mel. tan.; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Muz. i Aktual.; 19.20 Transm. konc. symf. z Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach; 21.45 Mel. tan.; 22.05 Studio Współczesne — „Nagranie” słuch.; 23.05 Reportaż z IX Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Jazzowej — „Jazz Jamboree 66”.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21.15, 23.50.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10.55—11.25 — Dla klas licealnych „Panorama”; 12—12.20 — Program szkolny — kl. IV — „Czy znasz Bieszczady?”; 16.25 — 30-ta lekcja jęz. ang.; 16.45 — Film estradowy; 16.55 — Wiadomości; 17 — „Miś z okienka”; 17.15 — Film dla młodych widzów — 2 serii — „Bella i Sebastian” — „Schroni-

ska na Przełęcz”; 17.40 — Reportaż filmowy dla młodzieży „W Pinczycach — po dzwonku”; 18 — Wszelchnia TV — p. t. „Uczni w mundurach”; 18.30 — „Wielokropek”; 18.50 — „Na morskich szlakach”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Echo Obywateli”; 20.15 — Teatr TV — „Obrocy korony” — sztuka L. Budreckiego i E. Szustera; 21.25 — „10 minut recenzji” — Przed kamerą — Julian Przybós; 21.35 — „Muza z paszportem”; 22 — Dziennik; 22.15 — „Skryżowanie dróg”; 22.45—23.05 — 30-ta lekcja jęz. ang.

SOBOTA: 10.55 Geografia (kl. V); 11.30—12.45 — „Na południe od St. Louis” — fab. film ameryk.; 16.30 — Program Tygodnia; 16.35 — „W młodościowym Domu Kultury — prog. dla nauczycieli; 16.55 — Wiadomości; 17.05 — Dla młodych widzów — „Konkurs 5 milionów”; 18.05 — Spotkanie z przyrodą; 18.30 — Tele-Echo; 19.05 — Wieczorne rozmowy; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — „Piosenki wojskowe”; 21 — Dziennik; 21.15 — Wiadom. sport.; 21.30 — Program rozrywkowy; 22.15 — „Na południe od St. Louis” — fab. film ameryk. TV zastrzega prawo do zmian.